

Cenzura wobec tematu II wojny światowej w literaturze polskiej w latach 1944-1990. Stan badań i perspektywy badawcze¹

Kamila Budrowska

TEKSTY DRUGIE 2020, NR 3, S. 181–197

DOI: 10.18318/td.2020.3.12 | ORCID: 0000-0003-3400-3966

Projekt finansowany w ramach programu ministra nauki i szkolnictwa wyższego pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” na lata 2019-2022, nr projektu 009/RID/19, kwota finansowania 8 791 222 zł

Zagadnienie cenzurowania w Polsce Ludowej literatury podejmującej tematykę II wojny światowej jest złożone¹. Państwowa kontrola słowa działała przez czterdzieści pięć lat i podlegały jej wszystkie wypowiedzi pojawiające się w przestrzeni publicznej; można więc sobie wyobrazić skalę zjawiska – liczbę skontrolowanych tekstów i potencjalnych ingerencji. A każdy cenzurowany tekst, w którym wybrzmiewa tematyka wojenna (nawet jeśli nie doznał żadnego uszczerbku), wart jest odnotowania, ponieważ jego mikrohistoria buduje zbiorczą odpowiedź na pytanie: czy i jak cenzura wpłynęła na budowany przez powojenne dziesięciolecie obraz II wojny światowej.

Mimo że badania tego zagadnienia są zaawansowane, jego monografii brak. Luki nie wypełnia również, choć

Kamila Budrowska

– prof. dr hab., pracownik Uniwersytetu w Białymstoku, kierownik Katedry Badań Porównawczych i Edytorstwa. Interesuje się związkami między literaturą a polityką, cenzurą oraz edytorstwem naukowym. Ostatnio opublikowała: *Writers, Literature and Censorship in Poland. 1948-1958* (tł. P.A. Vickers, Wyd. Peter Lang, Berlin 2020, seria: *Cross – Roads. Studies in Culture, Literature, and History*, ed. R. Nycz, v. 21). Kontakt: k. budrowska@uwb.edu.pl

1 Ze względu na skomplikowanie zagadnienia i ilość materiału badawczego skupię się na analizie cenzurowania literatury pięknej polskiej i cenzurze „urzędowej”. Zagadnienie kontroli obrazu wojny w literaturze dokumentu osobistego, literaturze obcojęzycznej tłumaczonej na język polski (ciekawe problemy: wstępy do wydań, dobór tłumaczeń oraz tłumaczenie jako forma cenzury), dyskursie naukowym i prasowym oraz cenzury „pozaurzędowej” pozostanie do podjęcia.

bardzo rzetelna, praca Agnieszki Kloc, zawężona do lat 1956-1958 i interwencji PZPR, ministerstw, a przede wszystkim – GUKPPIW². Zdaniem piszącej te słowa można i trzeba myśleć o ujęciu całościowym: o książkach poświęconych tylko tej kwestii i uwzględniających podziały chronologiczne (kilka podokresów, w których radykalnie zmieniały się reguły i ostrość cenzurowania), gatunkowe (wyodrębnienie różnych typów piśmiennictwa), tematyczne (opis najważniejszych toposów) oraz opisujących różne instancje kontrolne („urzędowe”: partia, ministerstwa, GUKPPIW i jego oddziały, inne urzędy centralne i wojewódzkie, redakcje i stowarzyszenia twórcze oraz „pozaurzędowe”: środowiskowe i autocenzura).

W niniejszym szkicu dokonam prac porządkujących: zaprezentuję najważniejsze ustalenia i stanowiska badawcze, użyteczne perspektywy metodologiczne, oraz wskażę horyzont dalszych dociekań. Ze względu na specyfikę problematyki – w pracach historycznych omawia się przykłady cenzurowania literatury pięknej, a w pracach filologicznych dużo miejsca poświęca się opisowi wydarzeń historycznych – w przeglądzie uwzględnię opracowania historyczne i literaturoznawcze.

Stan badań

Badania na temat PRL-owskiej cenzury prowadzone są intensywnie od początku lat 90. Naukowe wzmożenie przyszło – podobnie jak w przypadku „ogólnych” opracowań na temat komunizmu – wraz z upadkiem systemu i otwarciem archiwów. Przed rokiem 1989 pojawiło się jedynie kilka pionierskich prac, opublikowanych na emigracji lub w drugim obiegu³, obecnie stan badań szacować można na około trzydzieści monografii (indywidualnych i zbiorowych) oraz kilkadziesiąt artykułów⁴. Literatura przedmiotu przyrasta

2 A. Kloc *Cenzura wobec tematu II wojny światowej i podziemia powojennego w literaturze polskiej (1956-1958)*, IPN, Warszawa 2018. Badaczka omawia zarówno literaturę piękną, jak i literaturę dokumentu osobistego. Książka jest rozszerzoną i zmienioną wersją pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem Mariusza Mazura.

3 Najważniejsze: *Czarna księga cenzury PRL*, t. 1-2, Aneks, Londyn 1977 [bez autora]; S. Barańczak *Czytelnik ubezwłasnowolniony. Perswazja w masowej kulturze literackiej PRL*, Libella, Paryż 1983; S. Barańczak *Cenzura w PRL. Parę podstawowych informacji*, [broszura], bdw., bmv., S. Barańczak *Knebel i słowo. O literaturze krajowej w latach siedemdziesiątych*, NOW-a, Warszawa 1980; J. Drygalski, J. Kwaśniewski (*Nie*)*realny socjalizm*, Wyd. Piechur, Warszawa 1988.

4 Najważniejsze monografie wydane w ciągu ostatnich dziesięciu lat: K. Budrowska *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948-1958*, Wyd. UwB, Białystok 2009; Z. Romek *Cenzura a nauka*

szybko: w roku 2018 wydano dwie obszerne monografie⁵, w 2019 – cztery⁶, kilka kolejnych jest w przygotowaniu, stan badań uzupełniają wydania źródeł oraz wstępy do edycji⁷. Do prac, w których omawia się inne zagadnienia, trafiają też fragmenty lub rozdziały wpisujące cenzurę w szerokie konteksty, np. tabu, regionalizm czy genologię. Wiedzę na temat cenzury w Polsce uzupełniają opracowania poświęcone innym aspektom funkcjonowania systemu komunistycznego, analizujące cenzurę sensu *largo* oraz cenzurę w innych krajach byłego bloku wschodniego, przede wszystkim – ZSRR. Ze względu

historyczna w Polsce. 1944-1970, IH PAN, Warszawa 2010; *Niewygodne dla władzy. Ograniczanie wolności na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, red. D. Degen, J. Gzella, Wyd. UMK, Toruń 2010; M. Woźniak-Łabieniec *Obecny – nieobecny. Krajowa recepcja Czesława Miłosza w krytyce literackiej lat pięćdziesiątych w świetle dokumentów cenzury*, Wyd. UŁ, Łódź 2012; „*Lancetem, a nie maczugą*”. *Cenzura wobec literatury i jej twórców w latach 1945-1965*, red. K. Budrowska, M. Woźniak-Łabieniec, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2012; *Nie po myśli władzy. Studia nad cenzurą i zakresem wolności słowa na ziemiach polskich od wieku XIX do czasów współczesnych*, red. D. Degen, M. Żynda, Wyd. UMK, Toruń 2012; P. Nowak *Cenzura wobec rynku książki. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu. 1946-1955*, Wyd. UAM, Poznań 2012; B. Gogol „*Fabryka fałszywych tekstów*”. *Z działalności Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Gdańsku. 1945-1958*, IPN, Gdańsk 2012; K. Budrowska *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX*, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2013; *Nie należy dopuszczać do publikacji. Cenzura w PRL*, red. G. Gzella, J. Gzella, Wyd. UMK, Toruń 2013; R. Looby *Censorship, translation and English language fiction in People's Poland*, Brill-Rodopi, Lublin 2015; *Zakazane i niewygodne. Ograniczanie wolności słowa od XIX do XX wieku*, red. D. Degen, G. Gzella, J. Gzella, Wyd. UMK, Toruń 2015; „*Sztuka czytania między wierszami*”. *Cenzura w komunikacji literackiej w Polsce w latach 1965-1989*, red. K. Budrowska, M. Kotowska-Kachel, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2016; K. Mojsak *Cenzura wobec prozy nowoczesnej. 1956-1965*, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2016; E. Dąbrowicz *Cenzura na gruzach. Szkice o literackich świadectwach życia w PRL-u*, Wyd. UwB, Białystok 2017.

- 5 A. Kloc *Cenzura wobec tematu II wojny światowej*; A. Wiśniewska-Grabarczyk „*Czytelnik*” ocenzurowany. *Literatura w kryptotekstach – recenzjach cenzorskich okresu stalinizmu*, IPN, Warszawa 2018.
- 6 K. Kamińska-Chełmiński *Cenzura w Polsce 1944 -1960. Organizacja – kadry – metody pracy*, Wyd. UW, Warszawa 2019; K. Kościwicz *Preparowanie dziedzictwa. Pisma Kraszewskiego, Sienkiewicza, Żeromskiego i innych autorów pod cenzorskim nadzorem (1945-1955)*, Wyd. UwB, Białystok 2019; M. Patelski „*Czujni strażnicy demokracji*” ludowej. *Urząd cenzury w województwie opolskim. 1950-1990*, Wyd. UO, Opole 2019; W. Gardocki *Cenzura wobec literatury polskiej w latach 80. XX w.*, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2019.
- 7 Przykładowe wydania źródeł: T. Strzyżewski *Wielka księga cenzury w dokumentach*, wstęp Z. Romek, Wyd. PROHIBITA, Warszawa 2015; *Cenzura w PRL. Archiwalia*, t. 1-3, red. serii K. Budrowska, K. Kościwicz, Wyd. Alter Studio, Białystok 2016, 2017, 2018. Przykładowe edycje: T. Borowski *Pisma w czterech tomach*, red. T. Drewnowski, J. Szczęсна, S. Buryła, t. 1-4, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004-2005; S. Grzesiuk *Boso, ale w ostrogach, Pięć lat kacetu, Na marginesie życia*, Czytelnik, Warszawa 2018.

na interdyscyplinarność tematu badania prowadzone są równoległe w kilku dziedzinach, najbardziej intensywne – w obrębie historii i filologii⁸.

Kwestia cenzurowania obrazu II wojny światowej pojawia się w wielu naukowych wypowiedziach, co wynika z potrzeby oddania prawdy badań materiałowych: częstotliwości pojawiania się tematyki w kontrolowanych tekstach oraz wagi, jaką poświęcają jej autorzy, decydenci i sami cenzorzy. Badacze skupiają się, pomijając nieliczne wyjątki, na pierwszych powojennych dekadach, kiedy problem wojny najsilniej rezonuje społecznie i poświadczony jest największą liczbą tekstów. Podstawowym obszarem namysłu jest cenzura państwowa, sprawowana przez PZPR, GUKPPIW i ministerstwa.

Istotne rozpoznania problematyki zaprezentowali, wychodząc od dociekań nad cenzurą – John M. Bates, Zbigniew Romek, Elżbieta Dąbrowicz, Agnieszka Kloc oraz pisząca te słowa, z kolei, wychodząc od badań nad wojną i sposobami jej przedstawiania w literaturze – Hanna Gosk i Sławomir Buryła⁹. Przy czym refleksją, która nasuwa się nieodparcie po przeglądzie stanu badań, jest to, że przy analizie tak szerokich i złożonych problemów jak literacki obraz II wojny światowej oraz cenzura wąsko sprofilowane zagadnienie cenzurowania tematu wojny „rozpływa się” i ginie w natłoku faktów i interpretacji.

W artykule *Cenzura wobec problemu niemieckiego w Polsce (1948-1955)* John M. Bates¹⁰ zwraca uwagę na dwie kwestie: odwoływanie się urzędników

8 Historycy skupiają się na cenzurze rozumianej jako środek przymusu politycznego, w związku z czym opisują przede wszystkim proces powstawania i funkcjonowania instytucji kontrolnych oraz jego powiązanie z systemem władzy. W filologii – rozumianej ogólnie, jako nauka o języku i literaturze, gdzie głównym przedmiotem badań jest tekst, a celem jego komentarz i interpretacja – wyróżnić można kilka subdyscyplin, w których prowadzone są, równoległe i przy wzajemnym wykorzystaniu ustaleń, naukowe dociekania nad problemem. Literaturoznawców interesuje cenzura jako element procesu historycznoliterackiego, bibliolodzy skupiają się na cenzurze jako czynniku wpływającym i regulującym obieg wydawniczo-księgarski, przekładoznawcy podkreślają rolę instancji kontrolujących w doborze dzieł do translacji oraz samo tłumaczenie jako formę oczyszczania, a edytorzy ustalają postać tekstu sprzed ingerencji i przygotowują naukowe wydania niwelujące wpływ aparatu kontroli.

9 Można przywołać tu jeszcze dwa inne teksty: wzmiankowaną monografię gdańskiego oddziału cenzury, autorstwa B. Gogola, w której znajduje się wiele informacji o wojennych losach regionu i jego mieszkańców, oraz artykuł Wiktora Gardockiego, prezentujący niezwykle ciekawe losy edytorskie powstańczego dziennika, zob. W. Gardocki *Cenzura PRL-u wobec tematu powstania warszawskiego w literaturze polskiej. Przykład „Szpitala powstańczego” Bronisławy Magdaleny Ochman, „Sztuka Edycji”* 2015, nr 1, s. 59-67.

10 J. M. Bates *Cenzura wobec problemu niemieckiego w Polsce (1948-1955)*, w: *Presja i ekspresja. Zjazd szceciński i socrealizm*, red. D. Dąbrowska, P. Michałowski, Wyd. US, Szczecin 2002, s. 79-92.

cenzury do obiegowych, głęboko negatywnych stereotypów na temat Niemiec i Niemców oraz zbieżność poglądów wyrażonych w cenzorskich opiniach z poglądami społeczeństwa, gdy w latach tużpowojennych cenzorzy bronią tezy o moralnej wyższości narodu polskiego.

W monografii Zbigniewa Romka, w podrozdziale *Cenzurowanie dziejów II wojny światowej: Armia Krajowa i Powstanie Warszawskie 1944*¹¹ autor stwierdza, że cenzura bardzo skutecznie eliminowała tematykę akowską i powstańczą. Zwraca przy tym uwagę na interesujący paradoks (potwierdzony potem w badaniach Agnieszki Kloc), że pracownicy GUKPPiW dbali, by nie pojawiała się apoteoza AK jako organizacji, ale zgadzają się na wzmianki o bohaterstwie poszczególnych żołnierzy czy mniejszych oddziałów. Wydaje się to zgodne z ogólną tendencją zauważalną w działaniach urzędu cenzury, by – jeśli taka możliwość nie była politycznie szkodliwa i nie godziła w interesy ZSRR – nie mijać się z prawdą przy faktach powszechnie znanych (a doświadczenie wojny było jeszcze w latach 50. i 60. głęboko obecne w pamięci zbiorowej społeczeństwa), ale nimi manipulować i odpowiednio je naświetlać.

Zbigniew Romek podkreśla także, że niedopuszczanie do obiegu utworów poruszających problematykę powstańczą było szczególnie dotkliwe, gdyż – w związku z wyciszeniem naukowego i publicystycznego dyskursu – literatura piękna pozostawała jedynym dostępnym kanałem upamiętniania i przekazywania wiedzy na ten temat.

Powstania warszawskiego dotyczy także artykuł Elżbiety Dąbrowicz *Trudna rocznica. Cenzura wobec pamięci o powstaniu warszawskim w 1984 roku*¹². Najważniejszą tezę, którą prezentuje badaczka, jest ta, że od początku trwania Polski Ludowej władze wykorzystywały zryw z 1944 roku propagandowo:

Zniszczona w skutek powstania Warszawa była dla komunistów wprost bezcenna jako negatywny mit założycielski. Trudno było w roku 1945 czy 1946 kogokolwiek przekonać do przyjaźni polsko-sowieckiej, natomiast klęska opcji przeciwnej miała swój namacalny dowód w postaci zrujnowanej Warszawy.¹³

11 Z. Romek *Cenzura a nauka historyczna*, s. 273-299.

12 E. Dąbrowicz *Trudna rocznica. Cenzura wobec pamięci o powstaniu warszawskim w 1984 roku*, w: *1984. Literatura i kultura schyłkowego PRL-u*, red. K. Budrowska, W. Gardocki, E. Jurkowska, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2015, s. 285-299.

13 E. Dąbrowicz *Trudna rocznica*, s. 298.

Rola cenzury sprowadzała się w takiej sytuacji do legitymizacji narracji „negatywnej” i rugowania wszelkich prób odmiennej prezentacji wydarzeń.

Cenzurowania obrazu innej akcji zbrojnej przeprowadzonej przez Armię Krajową dotyczy kolejny artykuł Dąbrowicz: „*Rojsty*” 1956/2010. *Kilka uwag o piętnie sprawczym cenzury*¹⁴. Na marginesie rozważań o powieści Tadeusza Konwickiego, która – gdyby nie interwencja urzędników cenzury – mogła stać się debiutem autora, opisuje badaczka literacki obraz nieudanej „akcji na Wilno”, próby odbicia miasta z rąk Niemców. Analiza tekstologiczna powieści prowadzi do ustalenia aż sześćdziesięciu czterech zmian (w tym usunięcia ostatniego rozdziału), których GUKPPiW dokonał w wydaniu z 1956 roku, a które dało się odtworzyć dzięki opartemu na rękopisie wydaniu z 2010 roku. Kierunek zmian jest jednoznaczny: nawet w okresie „odwilży” władzom zależało na „zaciemnianiu” niektórych faktów historycznych i deprecjonowaniu niekomunistycznego podziemia niepodległościowego.

Pisząca te słowa kwestii cenzurowania obrazu II wojny światowej poświęciła kilka prac publikowanych na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Zagadnienie pojawiało się bądź jako jeden z tematów, gdy w utworach egzemplifikujących dane strategie i rozstrzygnięcia kontrolne pojawiał się obraz wojny, bądź jako problem centralny, wokół którego budowana była naukowa narracja. W pierwszej grupie wymienić należy: artykuł *Cykl wymuszony. O „Węzłach życia” Zofii Nałkowskiej* (tu: wymuszone na Nałkowskiej zmiany w obrazie września 1939 roku, podkreślające chaos i bezradność polskiego wojska oraz ostrzejsza krytyka obozu piłsudczykowskiego)¹⁵, artykuł *O nieestosownych zastosowaniach literatury w cenzorskich materiałach instruktazowych* (tu: opis sytuacji edytorskiej opowiadań Włodzimierza Odojewskiego, które wydano w wersji złagodzonej, pozbawionej fragmentów obrazujących wojenne okrucieństwo), artykuł *Portret rodziny we wczesnych wierszach (publikowanych i niepublikowanych) Mieczysławy Buczkówny*¹⁶ (tu: temat wojny w juveniliach poetki). W drugiej

14 E. Dąbrowicz „*Rojsty*” 1956/2010. *Kilka uwag o piętnie sprawczym cenzury*, w: E. Dąbrowicz *Cenzura na gruzach*, s. 95-116. Jako pierwszy, „zapis” na „*Rojsty*” opisał Piotr Perkowski, zob. P. Perkowski *Pół wieku z cenzurą. Przypadek Tadeusza Konwickiego*, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 2, s. 75-95.

15 Na temat zmian cenzuralnych w ostatniej powieści Nałkowskiej pisali także: Z. Jarosiński *Wersje poprawiane*, w: *Autor – tekst – cenzura*, red. J. Pelc, M. Prejs, Wyd. UW, Warszawa 1998, s. 39-54; J.M. Bates *Cenzura w epoce stalinowskiej*, „Teksty Drugie” 2000, nr 1-2, s. 95-120.

16 K. Budrowska *Cykl wymuszony. O „Węzłach życia” Zofii Nałkowskiej*, w: tejsze *Studia i szkice o cenzurze w Polsce Ludowej w latach 40. i 50. XX w.*, Alter Studio, Białystok 2014, s. 11-26; tejsze *O nieestosownych zastosowaniach literatury w cenzorskich materiałach instruktazowych*, w: *Studia*

grupie wymienić należy wzmiankowane już monografie *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948-1958* i *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX*, w których informacje o kontrolowaniu obrazów II wojny światowej pojawiają się w całym tekście, oraz dwa artykuły: *Przeszłość ocenizowana. GUKPPIW a obraz historii Polski w literaturze lat 1948-1958* oraz *Inedita związane z tematyką II wojny światowej i Zagłady. Dramat „Bal Barbarzyńców (Faszyści)” Alfreda Degala*¹⁷ w całości poświęcone problematyce. Wszystkie wymienione prace opierają się na przeglądzie zespołu archiwalnego GUKPPIW (w mniejszym zakresie zespołów: WUKPPIW, KC PZPR i Ministerstwo Kultury i Sztuki) i obejmują lata 40., 50. oraz początek lat 60., z ostrożnym wnioskowaniem dotyczącym okresu późniejszego.

Przypomnę ustalenia najważniejsze. Temat „wojenny” był jednym z najważniejszych i najtrudniejszych elementów cenzorskiej kontroli, stąd dużo wytycznych, „zapisów”, liczne ingerencje, zatrzymania i zmiany dynamiki kontroli. Najsurowiej oceniano go w latach stalinowskich, kiedy nie dopuszczono do wydań wielu kanonicznych tekstów, takich jak: *Opadły liście z drzew* Tadeusza Różewicza, *Polska jesień*, *Buty* Jana Józefa Szczepańskiego, *Czarny potok* Leopolda Buczkowskiego¹⁸, a te wcześniej wydane – zablokowano na etapie wznowień (*Medaliony* Nałkowskiej, opowiadania Borowskiego). Wszystkie wybitniejsze utwory wydano w okresie „odwilży”, ale część z tych o słabszym potencjalnie artystycznym wyeliminowano z obiegu na stałe. Udało się bowiem ustalić istnienie grupy „ineditów zatrzymanych przez cenzurę”, które ze względu na negatywną opinię cenzury nie ujrzały światła dziennego do dziś (ponad dwadzieścia potwierdzonych materiałowio tekstów na temat wojny tylko z okresu 1948-1950).

Z płynących ze strony partyjnej dyrektyw (słynne „zapisy”) wynika, że temat był mocno upolityczniony, stąd zmienność zasad kontroli w zależności od zawirowań historycznych, w niektórych okresach zalecenia kontrolne zmieniały się nawet co dwa tygodnie. Najbardziej niecenzuralne

i szkice, s. 107-119; *Portret rodziny we wczesnych wierszach (publikowanych i niepublikowanych) Mieczysławy Buczkówny*, w: *Studia i szkice*, s. 59-77.

17 K. Budrowska *Przeszłość ocenizowana. GUKPPIW a obraz historii Polski w literaturze lat 1948-1958*, w: *Studia i szkice*, s. 27-40; też *Inedita związane z tematyką II wojny światowej i Zagłady. Dramat „Bal Barbarzyńców (Faszyści)” Alfreda Degala*, w: *Literatura w granicach prawa (XIX-XX w.)*, red. K. Budrowska, E. Dąbrowicz, M. Lul, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2013, s. 187-200.

18 O przetrzymaniu tych tekstów jako pierwszy pisał Zbigniew Jarosiński, zob. Z. Jarosiński *Literatura lat 1945-1975*, PWN, Warszawa 1997, s. 30.

motywy związane były z 1. ZSRR: inwazja i okupacja przez Rosję polskich ziem wschodnich, Katyń, łagry 2. podziemiem niepodległościowym: Armia Krajowa i powstanie warszawskie oraz 3. Holokaustem (tu cenzorzy tropili informacje o współudziale Polaków w zbrodniach przeciwko Żydom). Jako powody ingerencji urzędnicy GUKPPiW podają na ogół inne przyczyny: błędy poetyki, *nadmierny pesymizm* czy *nieaktualność*, a więc poszukują omownego, mniej politycznie drażliwego wytłumaczenia swoich decyzji.

W okresie stalinowskim cenzura zdecydowanie zahamowała rozwój literatury na temat II wojny światowej oraz przyczyniła się do utrwalenia propagandowego jej obrazu, który – choć stopniowo modyfikowany – podważony i na nowo zbudowany został dopiero po roku 1989.

Po roku 1956 niektóre fakty i sposoby ujęcia tematyki II wojny światowej zostają dopuszczone do obiegu, ale generalna zasada drobiazgowej selekcji treści i sposobów opowiadania o wydarzeniach lat 1939-1945 się nie zmienia. Jeszcze w roku 1958 nie dopuszcza się do druku drastycznego opowiadania *Nim raz drugi wstanie świt...* Włodzimierza Odojewskiego, a gdy cztery lata później dochodzi do publikacji, to ze zmianami, których zażądali cenzorzy.

Ważną kwestią jest także narastanie siły kontroli wobec problematyki żydowskiej – w tym wojennej – około 1968 roku oraz traktowanie tematu wojny w okresie poluzowania norm cenzorskich w czasie karnawału, „Solidarności”. Nawet w najbardziej liberalnych, poza „odwilż”, miesiącach (koniec sierpnia 1980 do 13 grudnia 1981 roku) nie zezwala się jednak na drukowanie informacji na temat niechlubnych działań Armii Czerwonej oraz trudnych wojennych relacji polsko-radzieckich.

Najobszerniejszą, i jak dotąd jedyną, książką poświęconą w całości zagadnieniu cenzurowania tematyki II wojny światowej jest praca Agnieszki Kloc *Cenzura wobec tematu II wojny światowej i podziemia powojennego w literaturze polskiej (1956-1958)*. Oparta na wnikliwej kwerendzie (badaczka przeczytała wszystkie materiały z zespołu GUKPPiW z lat 1956-1958 oraz wybrane materiały z innych zespołów) łączy perspektywę historyczną (dominującą) z filologiczną. Autorka analizuje kilkanaście „odwilżowych” miesięcy, zwracając uwagę na liczne zmiany zarówno w dyrektywach płynących od władz partyjnych, jak i kontrolnej praktyce. Tak szczegółowe ujęcie (ponad trzystustronicowa praca poświęcona jedynie trzem latom działania cenzury) obrazuje skalę zjawiska, z jakim mierzą się badacze: ilość źródeł, które trzeba poddać krytyce, i wielość kontekstów, które się przy tym uruchamiają.

Prezentowany materiał uszeregowany został w kilku nakładających się na siebie porządkach: chronologicznym, gatunkowym (literatura piękna: poezja,

proza; literatura faktu: pamiętniki i wspomnienia, dzienniki) i – najbardziej interesującym z punktu widzenia niniejszych rozważań – porządku problemowym. Wyróżnia autorka cztery grupy problemowe: cenzura wobec obrazu walki Polaków z Niemcami, cenzura wobec obrazu totalitaryzmu radzieckiego i relacji polsko-radzieckich, cenzura wobec obrazu wojny na świecie, cenzura wobec obrazu podziemia powojennego, w ich obrębie – wiele tematów szczegółowych. Niektóre scharakteryzowane przez Agnieszkę Kloc topoty, jak np.: powstanie warszawskie, Katyń, opisywane były już w opracowaniach naukowych, wiele jednak nie; atutem monografii jest uporządkowanie i zdecydowane pogłębienie zagadnień już znanych, a także – wskazanie jeszcze nierozpoznanych. Wśród ostatnich wyliczyć trzeba opis procedur cenzurowania obrazów kampanii polskiej 1939 roku (nie tylko Września) oraz pojawiającej się w piśmiennictwie polskim prezentacji przebiegu wojny na świecie.

Jakie najważniejsze ustalenia pojawiają się w opisywanej pracy? Po pierwsze, stwierdzenie, że nawet w latach 1956-1958 manipuluje się obrazem wojny i pomija lub wycisza niektóre fakty historyczne. W kontekście opinii o liberalizacji cenzury w czasie „odwilży” (między październikiem 1956 a październikiem 1957 panować miało swoiste „bezcenzurze”), poparte licznymi przykładami z kwerendy tezy Agnieszki Kloc brzmią nowatorsko:

Konkretne zabiegi cenzorskie należy łączyć z określonymi tematami. Dość liberalne podejście do np. obrazu Armii Krajowej różni się od kontroli tekstów, które przedstawiały udział ZSRR w wojnie, choć i w tym przypadku w omawianym okresie nastąpiły pewne zmiany. W szczytowym okresie odwilży zaczęto dopuszczać do druku pozycje opisujące agresję Związku Radzieckiego na Polskę 17 września 1939 r., zsyłki Polaków w głąb tego kraju, wyjście armii Andersa z ZSRR, zachowanie Armii Czerwonej na terenach polskich, sytuację niepodległościowego podziemia po zakończeniu wojny, etc. Nie mogły one jednak przekazywać całej prawdy historycznej, lecz miały stanowić ogólny, niezbyt konkretny obraz, poddany przez cenzurę eufemizacji.¹⁹

Oczywiste jest, że **cenzura w okresie „odwilży” zdecydowanie zelżała**: wytyczne i praktyka kontrolna zmieniły się w stosunku do obowiązujących w latach stalinowskich. Gdyby nie zelżała, nie doszłoby do rozkwitu życia literackiego, powstania literatury rozrachunkowej, wydania przetrzymanych

19 A. Kloc *Cenzura wobec tematu II wojny światowej*, s. 347.

„półkowników” ani, najprawdopodobniej, debiutu pokolenia 1956. Badaczka kwestię tę jednak niuansuje i stwierdza, że zmiany w cenzurze były chaotyczne i tymczasowe. Z pracy *Cenzura wobec tematu II wojny światowej i podziemnego w literaturze polskiej (1956-1958)* wynika ponadto, że istniały okupacyjne tematy albo aspekty, które w czasie Października pozostały niecenzuralne i przed odbiorcami ukryte.

Drugie istotne spostrzeżenie Agnieszki Kloc wiąże się z porównaniem cenzurowania literatury pięknej i literatury dokumentu osobistego. Okazuje się, że w okresie szybkich zmian zakresu kontroli więcej udawało się powiedzieć w literaturze pięknej niż we wspomnieniach czy pamiętnikach, traktowanych przez GUKPPiW jako bliższe „prawdy”. Przy czym, ze względu na krótszy czas powstawania i takąż drogę do publikacji, najszybciej reagowali na zmiany autorzy wierszy i krótkich form prozatorskich, sondując sytuację i poszerzając zakres tematów i ujęć dopuszczanych do druku²⁰.

Moją uwagę zwróciła natomiast wzmianka, że w analizowanym zespole źródeł nie znalazła badaczka takich, które prezentują stosunek urzędu do literackiego obrazu Niemców oraz tematyki Holokaustu. A wiadomo z badań, o czym wspomina i autorka książki, że motywy te były ważne i wielokrotnie w piśmiennictwie prezentowane.

Stwierdza Agnieszka Kloc, że: „W większości materiałów można odnaleźć jedynie skreślenia dotyczące antysemickich wypowiedzi autorów, które były przede wszystkim przejawem ówczesnej sytuacji politycznej i społecznej i nie należy ich łączyć z tematem II wojny światowej”²¹. Ależ zdecydowanie należy je łączyć! Każda wypowiedź związana z problematyką żydowską, zaprezentowana w roku 1956 czy kolejnym, ma w tle Zagładę i jej polityczne i społeczne skutki. Zagłada jako temat była z przestrzeni publicznej rugowana już pod koniec lat 40., o czym piszą historycy – badacze pamięci²² oraz historycy literatury. Z moich dociekań i analizy cenzorskich materiałów archiwalnych wynika, że o Holokauście nie mówiło się oficjalnie także w GUKPPiW, a w dokumentach kontrolnych – zastępowano go eufemizmami, jak np. „wypowiedzi antysemickie”. Podobnie „problem niemiecki”,

20 Tamże, s. 90.

21 Tamże, s. 350.

22 R. Traba *Symbole pamięci: II wojna światowa w świadomości zbiorowej Polaków. Szkic do tematu, w: tegoż Kraina tysiąca granic. Szkice o historii i pamięci*, Wyd. Borussia, Olsztyn 2003, s. 179-198; Z. Wóycicka *Przerwana żałoba. Polskie spory wokół pamięci nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady. 1944-1950*, Wyd. Trio, Warszawa 2009.

o którym pisał – odnosząc się do okresu stalinowskiego – John M. Bates. Większość stworzonych w Polsce literackich obrazów II wojny światowej zakłada istnienie jakiegoś obrazu Niemiec i Niemców (wyjątkiem literatura, w której jako agresora opisuje się Związek Radziecki, ale i tu temat niemiecki się pojawia)²³. Cenzorzy musieli ten stosunek wychwycić i odpowiednio, poprzez ingerencje, naświetlić, co stało się szczególnie skomplikowane po powstaniu komunistycznej NRD.

W przekonaniu piszącej te słowa, jeśli kwestia stosunku urzędu cenzury do Holokaustu i Niemców nie została w dokumentach z lat 1956-1958 wyrażona wprost, potraktować to należy jako „negatyw mówiący”, kolejny niewypowiedziany temat wojenny, tym razem pozostający w kręgu recepcji, nawet tak specyficznej jak cenzorska. To ciekawy i istotny temat do kolejnych rozważań.

Spśród bogatej literatury przedmiotu poświęconej analizie literackich obrazów wojny na szczególną uwagę zasługują wypowiedzi Hanny Gosk i Sławomira Buryły.

W klasycznym artykule *Co wi(e)działa proza lat 40. XX wieku? Literacka wersja realiów tamtego czasu*²⁴ Hanna Gosk stwierdza, że proza lat 40. w całości wyrastała z doświadczenia wojny: jednocześnie tematyzując wydarzenia lat 1939-1945 i próbując oddać poczucie niewyraźności wielu jej aspektów. Zmiana nastąpiła dopiero wraz ze stalinizacją, gdy zatrzymano dyskurs o wojnie, sztucznie wprowadzając tematy związane z budowaniem nowego ładu społecznego. Okres przed rokiem 1949 był zbyt krótki, by doświadczenie wojny wyrazić i przepracować, stąd pozostało wiele obszarów w literaturze nieopisanych, jak nazywa je badaczka – „niemych”.

Wśród takich niemych (pozbawionych własnej wielogłosowej opowieści) doświadczeń okupacyjnych, a więc pustych miejsc w tużpowojennych krajowych narracjach znalazły się: okupacyjne relacje polsko-żydowskie i polsko-ukraińskie, przedwojenne i wojenne tradycje polskiego ruchu komunistycznego splecione z mroczną historią komunistów rosyjskich, przebieg okupacji radzieckiej na Kresach Wschodnich, epopeja polskiego

23 Zob. na ten temat: S. Buryła *Portret „dobrego Niemca”*, w: tegoż *Tematy (nie)opisane*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2013, s. 324-333.

24 H. Gosk *Co wi(e)działa proza polska lat 40. XX wieku? Literacka wersja realiów tamtego czasu*, w: *PR.L. Świat (nie)przedstawiony*, red. A. Czyżak, J. Galant, M. Jaworski, Wyd. UAM, Poznań 2010, s. 233-248. W rozszerzonej wersji artykuł wszedł do książki H. Gosk *Opowieści skolonizowanego/kolonizatora. W kręgu studiów postzależnościowych nad literaturą polską XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010.

państwa podziemnego i jego armii, sytuacja Polaków pozostających na Wschodzie i Zachodzie poza Polską. Wreszcie nie mieściły się w ramach powojennej wielkiej narracji o wojenno-okupacyjnym bohaterstwie i martyrologii Polaków niekoniecznie heroiczne, codzienne egzystencjalne doświadczenia czasów pogardy, epoki pieców, spowszednienia zła, relatywizacji ról katów i ofiar, [...]”²⁵

Wprawdzie informacja taka nie zostaje wyrażona wprost, możemy jednak przyjąć, że pisząc o wyciszeniu dyskursu przez władze, Hanna Gosk ma na myśli także cenzurę. Co ciekawe, przemyślenia wynikające z analizy tekstów są niemal w pełni zbieżne z przemyśleniami wynikającymi z analizy materiałów archiwalnych pozostałych po GUKPPIW.

W wydanej niedawno książce *Wojna i okolice*²⁶ Sławomir Buryła zamieszcza refleksję nad kilkoma ważnymi i mało spenetrowanymi tematami związanymi z obrazami okupacji. Wiele z tych wątków wiąże się z kwestią cenzury, niektóre wybrzmiewają w literaturze przedmiotu po raz pierwszy. Uważa badacz, że formą cenzury było nie tylko zakazanie druku lub zmiany w danym tekście, ale też milczenie, niepisanie o danym utworze, cenzurowanie jego recepcji krytycznej, a w jej obrębie – celowe „obniżanie” rangi danego dzieła²⁷. Inną istotną konstatacją wydaje się myśl, że przełom w myśleniu o fundamentach kultury europejskiej, zapoczątkowany w literaturze (nie tylko polskiej, jak się wydaje) przez opowiadania Borowskiego i twórczość Różewicza, nie nastąpił, za co winić należałoby, być może, cenzurę.

Rozważając kwestię syntezy wątków wojennych w polskiej literaturze współczesnej i najnowszej, Sławomir Buryła widzi także kilka dróg, które mogą „odświeżyć” kanon i jego interpretację:

Na kilka sposobów trzeba dziś wracać do tematyki wojny i okupacji. – Można drogą żmudnej kwerendy przybliżyć i analizować teksty mniej znane albo podejmować tematy jeszcze nieopisane, problemy słabo rozpoznane. Można sięgać po nowe metodologie [...]. Przykładając je do dzieł autorów znanych, niemal emblematycznych, jak i zapomnianych, można wydobywać z nich kwestie do tej pory nieporuszane.

25 H. Gosk *Co wi(e)działa*, s. 234.

26 S. Buryła *Wojna i okolice*, Wyd. IBL PAN, Warszawa 2018.

27 Tamże, s. 32.

Nowe metodologie to nowe spojrzenie na utwory niekiedy zasklepione interpretacyjnie.²⁸

Za taki nieopisany dobrze temat uznaje badacz właśnie kwestię cenzurowania obrazu wojny, w pełni zgadzam się z taką intuicją.

Perspektywy metodologiczne

Z przeglądu stanu badań na temat cenzurowania obrazów II wojny światowej w literaturze polskiej wynika, że literatura przedmiotu nie nadaża za szybkim postępującym rozwojem badań nad II wojną światową. Skupienie na analizie materiału archiwalnego i jego krytyka – niezbędne i potrzebne na wstępnych etapach prac – obecnie wydają się zdecydowanie niewystarczające, a nawet – anachroniczne. Stąd potrzeba „odświeżenia” spojrzenia poprzez wykorzystanie innych niż dotąd perspektyw metodologicznych.

W ujęciu całościowym, które postuluję: książkach poświęconych w całości tylko kwestii cenzurowania tematu II wojny światowej, zastosować można kilka takich ujęć (można użyć ich łącznie, stawiając zebranemu materiałowi pytania wywodzące się z odmiennych dyskursów). Zaproponować chciałabym kilka najbardziej użytecznych, choć wyliczenie nie wyczerpuje spektrum możliwości.

Najbardziej oczywista wydaje się perspektywa totalitarna, w której cenzura traktowana jest jako jeden z przejawów władzy totalitarnej i definiowana jako regulująca interwencja władzy²⁹. Jak stwierdza Beate Müller, w systemie autorytarnym państwowa kontrola słowa zawsze opiera się na oficjalnych regulacjach, ma rozbudowaną strukturę organizacyjną i administracyjną oraz tendencję do biurokratyzacji³⁰. W takim ujęciu cenzorskie interwencje rozpatrywać można byłoby jako sposób budowania propagandowego obrazu wojny, który legitymizuje nową władzę. W tym kontekście konieczne staje się usuwanie takich niewygodnych politycznie prawd, jak okupacja radziecka,

28 S. Buryła *Literatura wojenna – szanse na powstanie syntezy*, w: tegoż *Wojna i okolice*, s. 29.

29 U. Otto *Die literarische als problem der soziologie der politik*, F. Enke, Stuttgart 1968. Teorię U. Otto do polskiego obiegu naukowego wprowadził Czesław Karolak, zob. *Cenzura w Niemczech w XX w.: Studia, analizy, dokumenty*, wyb. opr. C. Karolak, Wyd. Poznańskie, Poznań 2000.

30 B. Müller *Censorship and cultural regulations. Mapping of territory*, w: *Censorship and cultural regulation in the modern age*, ed. B. Müller, Wyd. Brill–Rodopi, Amsterdam–New York, 2004, s. 13.

Katyń, działalność podziemia niepodległościowego czy deportacje ludności polskiej w głąb Rosji.

Ciekawa i dopiero wprowadzana do polskiego dyskursu naukowego na temat komunizmu jest **perspektywa transnarodowa**³¹. Fundamentem takiego oglądu zdaniem badaczy jest wskazanie międzynarodowego wymiaru systemu oraz włączenie jego historii do historii poszczególnych krajów komunistycznych. Zastosowanie ujęcia transnarodowego przy analizie cenzurowania obrazu II wojny światowej wydaje się użyteczne szczególnie – była wojna doświadczeniem wspólnym dla wszystkich krajów bloku wschodniego, choć losy poszczególnych krajów i narodów różniły się zdecydowanie. Perspektywa transnarodowa pozwala na dociekania porównawcze, zogniskowane wokół pytania: jak cenzurowano literaturę wojenną w innych krajach komunistycznych, oraz na badania „wewnętrzne”, odpowiadające na pytanie: jak transfer ideologiczny i kulturowy między poszczególnymi krajami bloku (głównie z ZSRR) budował zasady i praktykę cenzurowania obrazu wojny w Polsce.

Do ważnych wniosków można dojść, wykorzystując także **metodę postkolonialną**. Tu trzeba byłoby się skupić na kwestii „kastrowania” pamięci o wojnie i – idącym za tym – opóźnieniu debaty publicznej na jej temat³². Ewa Thompson, uważając Polskę za kraj jednocześnie kolonizujący (I i II Rzeczpospolita) i skolonizowany (zabory, okupacja niemiecka i PRL), podkreśla, że teoria postkolonialna buduje kontekst dla komunistycznej przeszłości kraju i pozwala sformułować pytania, które są niewidoczne przy innych opcjach metodologicznych³³. Najistotniejsze pytanie, które można byłoby postawić, zastanawiając się nad kwestią cenzurowania obrazów przeszłości, to: na ile działania państwowej kontroli słowa wpływały na usunięcie z pola widzenia sowieckiej Rosji i jej sprawstwa/uczestnictwa w działaniach wymierzonych przeciwko polskiemu społeczeństwu.

31 C. Lordachi, P. Apor *Introduction. Studying communism dictatorship: from comparative to transnational history*, „East European Journal”, vol. 40 (2013), s. 4-35; B.C. Iacob *Is it transnational? A new perspective in the study of communism*, „East Central Europe”, vol. 40 (2013), s. 114-149; *Nowe perspektywy badawcze w transnarodowej historii komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. K. Brzechczyn, IPN, Poznań–Warszawa 2019.

32 Na temat opóźnienia ważnych debat publicznych zob. D. Skórczewski *Teoria, literatura, dyskurs: pejzaż postkolonialny*, Wyd. KUL, Lublin 2013.

33 E. Thompson *Obrazy PRL w perspektywie postkolonialnej. Studium przypadku*, w: *Obrazy PRL. O konceptualizacji realnego socjalizmu w Polsce*, red. K. Brzechczyn, IPN, Poznań 2008, s. 167-186.

Mniej oczywista, jeśli chodzi o badania nad cenzurą, wydaje się natomiast **perspektywa *minority narrative***, dyskursu mniejszościowego. „Mniejszość” – opisywana jako grupa społecznie, etnicznie lub genderowo niedominująca – ma mniejszą siłę artykulacji i trudność z zaistnieniem w przestrzeni publicznej. Dyskurs „mniejszościowy” nie stanowi więc głównej wykładni, ale wypełnia luki, marginesy, uzupełniając lub kontestując opowieść dominującą. Jako narrację mniejszościową potraktować można te poświęcone wojnie teksty lub ich fragmenty, które cenzura na trwale lub czasowo wyeliminowała z obiegu. W takim rozumieniu *minority narrative* obejmie inedita zatrzymane przez cenzurę, ale także niewypowiedziane z powodu cenzuralnych zakazów racje (np. kobiece doświadczenie wojny) i „nieme” doświadczenia, o których pisała obszernie Hanna Gosk³⁴.

Horyzont dalszych badań

Przede wszystkim należy przeprowadzić gruntowne badania materiałowe przekraczające początek lat 60. i przeczytać źródła archiwalne. Obecnie jest to już możliwe i zdecydowanie prostsze niż wcześniej, ponieważ materialna spuścizna po GUKPPiW została na powrót udostępniona (zespół wyłączono z użytkowania w latach 2012-2018) i uporządkowana. W znakomicie opracowanym katalogu pojawiły się najważniejsze hasła rzeczowe i osobowe, co ułatwia pracę, wcześniej prowadzoną pod warunkiem znalezienia materiałów w bardzo dużym i chaotycznie ułożonym zasobie.

Ponadto stan „ogólnych” badań nad cenzurą komunistyczną w Polsce i w innych krajach bloku wschodniego jest na tyle zaawansowany, że może stać się punktem odniesienia: pracując nad tematem cenzurowania literackiego obrazu wojny, nie trzeba już wypełniać „białych plam” dotyczących organizacji i działania systemu państwowej kontroli. Więcej niewiadomych pojawi się natomiast przy opracowywaniu zagadnienia cenzury „pozaurzędowej” i autocenzury.

Odrębnego namysłu wymaga natomiast uwzględnienie bardzo rozbudowanych w ostatnich latach badań dotyczących literackich obrazów wojny i, szerzej – samej wojny. Można bowiem – za Sławomirem Buryłą – przedstawić opinię, że dopiero po upadku systemu zaczyna się w Polsce prawdziwy dyskurs o wojnie – nie tylko literacki, ale i naukowy: pojawiają się opinie, wątki i dzieła przywracające pamięć, której w PRL-u nie pozwolono

34 H. Gosk *Co wi(e)działa*, s. 234.

na artykulację. Jednym z czynników, który zadecydował o tym, że dyskurs ten nie mógł być wcześniej prowadzony z taką intensywnością i w takim kształcie, były właśnie zakazy cenzury. Mamy zatem do czynienia z niezwykle interesującą, nieco paradoksalną nawet sytuacją: badania nad II wojną światową zyskały nowy impuls po zlikwidowaniu cenzury i teraz mogą inspirować – metodologicznie i tematycznie – badania nad tematem cenzurowania obrazu II wojny światowej.

Z przedstawionego w artykule przeglądu literatury przedmiotu wynika, że komunistyczna kontrola słowa starała się nie mijać z powszechnie znaną prawdą o wojnie, ale jej obrazami manipulować i naświetlać je z określonej perspektywy. Dbała o to, by stworzyć i utrwalić określony obraz wydarzeń lat 1939-1945, który najogólniej można opisać jako **wypadkową społecznej pamięci i politycznej potrzeby chwili**. Stąd zgoda na prezentację niektórych tematów wojennych, a zakaz opisywania innych, w tym i najgłębiej „nieprawomyślnych”: działań ZSRR przeciwko Polsce i Polakom, niektórych aspektów i sposobów opisywania Zagłady (zwłaszcza współudziału Polaków w zbrodniach przeciwko Żydom), niepodległościowego podziemia. Warto dodać, że oba te czynniki się zmieniały: pamięć ulegała – zatarciu i przetworzeniu, a partykularny interes – fluktuacji, zgodnej z rytmem politycznych przewrotów.

Uważam, to refleksja końcowa, że nie trzeba pracowicie udowadniać wpływu komunistycznej cenzury na budowany w latach 1944-1990 w literaturze, a co za tym idzie i przestrzeni publicznej, obraz wojny – wystarczy porównać zasób tekstowy i tematyczny utworów wydawanych „przed” i „po” politycznym przełomem, a różnice ujawnią się same. W wielu wypadkach spreparowany obraz II wojny światowej przetrwał jednak upadek systemu, choćby w rozumieniu najprostszym: zmieniła się recepcja, ale dzieła pozostały w niezmienionym kształcie tekstowym. Warto zatem zapytać i sprawdzić: co zostało z obrazu stworzonego przez kontrolujące piśmiennictwo państwowe instytucje minionej epoki, pamiętając, że nie wystarczy opisanie nieobecnych wcześniej problemów, ale potrzebna jest dekonstrukcja tematów i ujęć, które zakazane nie były.

Abstract

Kamila Budrowska

UNIVERSITY OF BIAŁYSTOK

Censorship in Polish Literature on World War II, 1944-1990: State of Research and Research Perspectives

Budrowska outlines the research on the censorship of Polish literature thematising World War II between 1944 and 1990. She demonstrates that censorship deeply modified the image of World War II, eliminating certain topics (Polish-Soviet relations, the Holocaust), ways of presentation ("excessive" pessimism, naturalism) as well as individual texts (still unpublished but preserved in archives). A comprehensive monograph on this topic is needed to take into account the chronological, genre and thematic divisions and to describe the different instances of control. Budrowska also proposes several methodological approaches that could give a new impulse to such research: totalitarian, transnational, postcolonial and minority narrative perspectives.

Keywords

censorship, communism, Polish literature from 1944-1990, World War II, Polish People's Republic